

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



SŁUŻĄ NAWET PO SŁUŻBIE

Data publikacji 27.03.2019

Policjantem jest się całą dobę. Udowodnił to post. Jakub Szelest z Komisariatu Policji w Mszanie Dolnej, który mając dzień wolny od służby zatrzymał kierowcę, który jak się później okazało miał 1,6 promila alkoholu w organizmie. Z kolei funkcjonariusz z Posterunku Policji w Świerzawie przyczynił się do zatrzymania nietrzeźwego kierowcy, który pojazdem wjechał do przydrożnego rowu. Informacje o zdarzeniu natychmiast zostały przekazane na numer alarmowy 112, a policjant do czasu przyjazdu patrolu uniemożliwił kierowcy oddalenie się z miejsca zdarzenia.

Do zdarzenia doszło 26 marca br. ok godz. 12.00 w Mszanie Dolnej na ul. Słonecznej. Policjant Ogniwa Prewencji z Komisariatu Policji w Mszanie Dolnej jadąc swoim prywatnym samochodem zauważył pojazd marki Mercedes, którego kierowca poruszał się całą szerokością drogi. Wzbudziło to podejrzenie, że może on znajdować się pod wpływem alkoholu. Policjant błyskawicznie podjął interwencję. Wyprzedził go i zablokował mu drogę, a następnie otworzył drzwi i wyjął kluczyki ze stacyjki, uniemożliwiając kierowcy tym samym dalszą jazdę.

Gdy na miejsce przyjechał patrol z komisariatu, okazało się, że 37-letni mieszkaniec Mszany Dolnej miał aż 1,6 promila alkoholu w organizmie i od ponad 2 lat posiada dwa zakazy sądowe dotyczące prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Teraz odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz niestosowanie się do orzeczonych przez sąd zakazów.

Zdecydowane i dynamiczne działania post. Jakuba Szelesta być może zapobiegły tragedii na drodze, ponieważ każdy nietrzeźwy kierowca stwarza zagrożenie zarówno dla siebie jak też innych uczestników ruchu drogowego.

Tuż po godzinie 18.00, sierż. Arkadiusz Kujawa, funkcjonariusz Posterunku Policji w Świerzawie, jadąc przez miejscowość Kaczorów w powiecie jaworskim napotkał na drodze utrudnienia. Kilka samochodów oczekiwało w korku na przejazd. Funkcjonariusz chcąc upewnić się czy nie doszło do zdarzenia wymagającego udziału służb ratunkowych, udał się w kierunku samochodu, który częściowo znajdował się w rowie i jednocześnie był przyczyną powstałego zatoru na drodze. Na miejscu w rozmowie z kierującym busem policjant wyczuł wyraźną woń alkoholu.

Mając podejrzenia, że mężczyzna kierował samochodem będąc pod wpływem alkoholu, natychmiast wyciągnął ze stacyjki kluczyki i uniemożliwił 35-latkowi dalsze kierowanie pojazdem, po czym poprosił jednego ze świadków o wykonanie połączenia na numer alarmowy 112.

Skierowani na miejsce funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości kierującego. Badanie alkomatem wskazało, że kierowca fiata miał ponad 2,5 promila alkoholu w swoim organizmie. Za swój czyn mężczyzna odpowie teraz przed sądem.

Pamiętajmy, że każda ilość wypitego alkoholu obniża koncentrację, zmniejsza szybkość reakcji, powodując błędną ocenę odległości i prędkości. Pijany kierowca jest zagrożeniem dla siebie, ale także dla innych uczestników ruchu drogowego.

(KWP w Krakowie / KWP we Wrocławiu / mg)